

Sygn. akt I C 1485/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Olechno – Obolewicz

Protokolant: Agnieszka Konczerewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z **siedzibą we W.**

przeciwko **A. M.**

o zapłatę

Oddała powództwo.

Sędzia

Sygn. akt I C 1485/14

UZASADNIENIE

(...)z siedzibą we W.pozwem (k. 4 – 5) skierowanym przeciwko A. M.wniósł o zasądzenie kwoty 4.370,91 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 kwietnia 2014 roku przejął od (...) Bank Spółki Akcyjnejz siedzibą we W.prawo do wierzytelności wobec pozwanego. Podał, iż pozwany zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjnąw dniu 5 października 2007 roku umowę bankową o nr (...), na podstawie której otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną i zobowiązał się do jej zwrotu zgodnie z warunkami określonymi w umowie. A. M.nie wywiązał się z przedmiotowego zobowiązania. Pozwany wezwany przez pierwotnego wierzyciela do zapłaty nie spełnił świadczenia. Jednocześnie w treści wezwania wierzyciel pierwotny poinformował stronę pozwaną, że w przypadku niewypełnienia zakreślonych obowiązków, wierzytelność zostanie przelana na powodowy fundusz. Powód dochodzi zatem zapłaty w łącznej kwocie 4.370,91 złotych (w tym należność główna w kwocie 2.813,96 złotych i skapitalizowane odsetki w kwocie 1.556,95 złotych, w tym odsetki wierzyciela pierwotnego przejęte na podstawie cesji wierzytelności i naliczone zgodnie z postanowieniami umowy oraz odsetki ustawowe naliczone przez stronę powodową), zgodnie z załączonym wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej z dnia 12 sierpnia 2014 roku nr (...).

Pozwany A. M. nie wdał się w spór co do istoty sprawy, nie stawił się na termin rozprawy i nie złożył odpowiedzi na pozew, ani w żaden inny sposób nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezspornym jest, iż powód (...)z siedzibą we W.przystąpił do umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 kwietnia 2014 roku z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą we W., przedmiotem której miały być przysługujące Bankowi wymagalne wierzytelności, wskazane w Liście Wierzytelności (§ 2 i 5 umowy k. 9v, 10). Zgodnie z § 5 ust. 2 przedmiotowej umowy przejście wierzytelności na Fundusz nastąpi w dniu zawarcia niniejszej umowy, pod warunkiem uiszczenia przez kupującego całości ceny sprzedaży na konto Banku, zgodnie z umową (k. 10v). W § 7 umowy (k. 10v) zawarto regulację dotyczącą wydania powodowi przez pierwotnego wierzyciela dokumentacji poszczególnych wierzytelności będących przedmiotem umowy. Powód pismem z dnia 21 lipca 2014 roku wezwał pozwanego do zapłaty zadłużenia w kwocie 4.603,90 złotych (k. 14 – 15). W powołanym wezwaniu wskazano, iż zadłużenie wynika z umowy nr (...)z dnia 5 października 2007 roku zawartej z (...) Bank (...) Spółka Akcyjna. Następnie wobec bezskuteczności wezwania strona powodowa wniosła pozew domagając się zasądzenia od pozwanego dochodzonej kwoty.

W dniu 12 sierpnia 2014 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...), w którym oświadczył, iż w dniu 2 kwietnia 2014 roku nabył od S. (...) wierzytelność wobec dłużnika A. M., wynikającą z zawartej w dniu 5 października 2007 roku umowy pożyczki. W powołanym wyciągu wskazano, iż wysokość zobowiązania pozwanego według stanu na dzień wystawienia niniejszego wyciągu wynosiła łącznie 4.370,91 złotych, w tym należność główna w kwocie 2.813,96 złotych i odsetki w kwocie 1.556,95 złotych (k. 8).

Uregulowany w przepisie art. 509 k.c. przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia (art. 353 k.c.). Podkreślić należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. W związku z tym, aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (por. wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 7 października 2013 roku, II Ca 770/13, Portal Orzeczeń Sądu Okręgowego w Białymstoku i orzecznictwo tam powołane).

Zgodnie z powołanym powyżej przepisem wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew) chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Na podstawie art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. W piśmiennictwie zauważono, że przy analizie stosunku dłużnik – cesjonariusz szczególnie uwidaczniają się dwie zasady, charakteryzujące ten stosunek. Pierwsza dotyczy nabycia przez cesjonariusza w drodze przelewu wierzytelności tylu praw, ile miał cedent. Wyraża to paremia *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*. Cesjonariusz nie może, więc żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze niż cedent. Druga zasada dotyczy sytuacji prawnej dłużnika, która nie może ulec pogorszeniu na skutek przelewu w stosunku do tej, jaką dłużnik miał przed przelewem [por. J. Mojak (w:) Kodeks..., s. 162; H. Ciepla (w:) Komentarz..., s. 595; B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1225]. Z wierzytelnością po przelewie pozostają zatem związane wszystkie zarzuty dłużnika, które mogły być podnoszone w stosunku do poprzedniego wierzyciela (cedenta). Wskazuje się na trzy rodzaje zarzutów: te, które przysługiwały dłużnikowi w stosunku do cedenta, zarzuty osobiste dłużnika oraz zarzuty dotyczące samej umowy cesji (niebędące zarzutami ani osobistymi, ani służącymi w stosunku do cedenta).

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdzał, że powód nabył wierzytelność z mocy powoływanej umowy. Strona powodowa podniosła, iż nabyła dochodzoną należność w drodze wymienionej powyżej

umowy cesji, zaś zobowiązanie pozwanego wynika z zawartej przez niego z (...) Bank Spółką Akcyjną umowy bankowej nr (...). W powołanym powyżej wezwaniu do zapłaty wskazano ten sam numer i datę umowy, ale podano, iż była ona zawarta z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną. Wprawdzie w treści umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 2 kwietnia 2014 roku (k. 9 – 12) znajduje się oświadczenie Banku, że przedmiotem umowy są wierzytelności wymagalne, to należy pamiętać, że zgodnie z przepisem art. 516 k.c. zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje. Oznacza to, że samo oświadczenie cedenta o treści wskazanej przez powoda nie może być wyłącznym dowodem potwierdzającym wymagalność wierzytelności przysługującej powodowi, skoro ustawodawca przewidział odpowiedzialność cedenta za wady prawne cedowanej wierzytelności, w tym w zakresie zarówno faktu istnienia wierzytelności, jak i rozmiaru określonego w umowie. Jeśli natomiast przesłanki i zasady odpowiedzialności zbywcy wierzytelności nie są określone w przepisach regulujących stosunek wewnętrzny, zasadne jest zastosowanie w tym zakresie przepisów regulujących odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania [art. 471 i n. k.c.]; tak też: K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 891; H. Ciepla (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2006, s. 670].

Jedyny dowód, jaki przedstawił powód poza wymienioną umową to wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (k. 8) oraz wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji (k. 13), z którego nie wynikał jednak stan zadłużenia objęty pozwem. Powód powołując się na cesję wierzytelności nie przedstawił innych dowodów, w tym umowy bankowej, regulaminu lub innych dokumentów, które potwierdzałyby istnienie i wysokość wierzytelności. Dodatkowo należy także zauważyć, iż przeniesienie wierzytelności miało nastąpić pod warunkiem uiszczenia przez fundusz całości ceny sprzedaży na konto Banku (vide: § 5 ust. 2 umowy sprzedaży wierzytelności, k. 10v). W sprawie nie zostało wykazane, że taka płatność nastąpiła. Wymieniony wyciąg, ani żaden dokument złożony i powołany przez powoda nie dokumentuje naliczonych odsetek w kwocie 1.556,95 złotych, nie wiadomo od jakiej kwoty zostały naliczone, za jaki okres i jaka była podstawa ich uwzględnienia, nadto w wymienionym powyżej wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji odsetki określono na kwotę 310,43 złotych. Wymaga podkreślenia, iż w treści powołanej umowy sprzedaży wierzytelności nie wymieniono wprost wierzytelności wobec pozwanego. Dane personalne A. M. zostały wskazane jedynie w wydruku wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji (k. 13), pomimo, iż jak wynika z treści wymienionej powyżej umowy z dnia 2 kwietnia 2014 roku Fundusz może wnioskować do Banku o wydanie dokumentacji dotyczącej poszczególnych wierzytelności, która pozwoliłaby na jednoznaczne zweryfikowanie powyższych okoliczności. Brak umowy z pierwotnym wierzycielem oraz pozostałych dokumentów uniemożliwił poczynienie w tym zakresie ustaleń, w tym zweryfikowanie prawidłowości naliczenia odsetek.

Zdaniem Sądu powołany wyciąg z dnia 12 sierpnia 2014 roku podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu (k. 16) i opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym nie był wystarczającym dowodem potwierdzającym istnienie spornej wierzytelności. Zgodnie z przepisem art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 157 j.t.) w obowiązującym brzmieniu, księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Obecne brzmienie powołanego przepisu jest wynikiem obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku w sprawie P 1/10 (LEX nr 852310), w którym Trybunał Konstytucyjny uznał art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku

o funduszach inwestycyjnych, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego

w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.)

oraz za zgodny z art. 20 Konstytucji. W związku z powyższym aktualnie wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego winien być traktowany jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.), co oznacza, iż nie stanowi on dowodu zawartych w nim informacji, a jedynie wyjaśnienie stanowiące poparcie stanowiska strony, która je przedłożyła. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają, więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Okoliczności te, w razie ich kwestionowania przez stronę przeciwną, powinien wykazać fundusz odpowiednimi dowodowymi, zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 roku, V CSK 329/12, LEX nr 1375500)

Podsumowując należy stwierdzić, iż powód nie wykazał właściwymi dokumentami nabycia wierzytelności przypadającej od pozwanego, ani jej źródła, czy wysokości. Zgodnie

z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stosownie zaś do art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, stąd też – co do zasady – w postępowaniu cywilnym to powód powinien udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz wysokość. Sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76;). W realiach przedmiotowej sprawy istnienie wierzytelności nie zostało wykazane. Zdaniem Sądu należność wskazana w pozwie musi być realna i przedstawiać faktyczną wysokość wierzytelności. Zaznaczyć także należy, iż powód, jako nabywca wierzytelności winien dysponować całością dokumentacji związanej z nabytą wierzytelnością i jako profesjonalista w swej dziedzinie, winien wykazać w postępowaniu sądowym, w jaki sposób określił wysokość dochodzonego roszczenia, czego jednak nie uczynił.

Biorąc pod uwagę całokształt wskazanych okoliczności Sąd uznał, iż nie można przyjąć, że nie istnieją wątpliwości, co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie. Powód nie udowodnił zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c. przesłanek uzasadniających jego roszczenie wobec pozwanego. Strona powodowa oparła powództwo jedynie na twierdzeniach o nabyciu wierzytelności, to zaś przy masowym nabywaniu wierzytelności nie mogło być uznane za prawdziwy stan w odniesieniu do istnienia konkretnej wierzytelności dochodzonej przez powoda w pozwie. Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 września 2013 roku, I ACa 494/13, LEX nr 1378705).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów, należało orzec jak w sentencji orzeczenia. Stosownie do art. 339 § 1 k.p.c. – z uwagi na nieobecność pozwanego na rozprawie i nie zajęcie przez niego stanowiska w sprawie – wyrok ma charakter zaoczny.

Sędzia